KURJER WARSZAWSKI.

Piątek.
Dnia 5 (17) Grudnia 1858 Roku. № 334. Jutro, Śgo Gracjana Biskupa.

Pojutrze, w Kościele XX. Bazyljanów, obchodzonem będzie Nabożeństwo kwartalne, z wszelką uroczystością i Odpustem, mianowicie dla osób płci obojej wpisanych w Bractwo Śgo Onufrego; o czem tak wspomniane Bractwo, jak również wszyscy ku czci i chwale Bożej chętni, zawiadamiają się.

Przez Najwyższy Rozkaz JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, posunięty za wysługę lat ze starszeństwem: Z Radcy Honorowego na Assesora Kollegjalnego: Młodszy Urzędnik Sekretarjatu Stanu Królestwa *Kliszewski*.— Przez Postanowienia Rady Administracyjnej, w Wydziale Kom: Rzą: Sprawiedliwości, mianowany: Sprawujący z delegacji obow: Podsędka Sądu Pokoju Ogu Brzezińskiego, Assesor Kolleg: Leopold *Szczuka*, p. o. Podsędka Sądu Pok: Ogu Rawskiego.

Rada Administracyjna, mianowała Xiędza Karola *Bogdańskiego*, Mansjonarza Parafji Bodzentyn, Proboszczem we wsi Świętomarzy w Guber: Radomskiej.

JW. Jenerał-Lejtnant *Dowbyszew*, Dowódca 2giej piechotnej Dywizji, wyjechał do Płocka.

JW. Hr: Ermancja *Uruska*, Małżonka Rzeczywistego Radcy Stanu, Marszałka Szlachty Guberoji Warszawskiej, wyjechała do Paryża.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał familję dymissjonowanego Regestratora Kollegjalnego P. *Paszkowskiego*; tudzież P. *Brachvogel*, b. Wójta Gminy Rządowej Wiśniew, ażeby w interessach własnych zgłosili się do Zarządu Policji, lub obecne swe zamieszkania wskazali.

W przyszły Poniedziałek, dnia 20 b. m., jako w rocznicę imienin, ś. p. Teofili z Kalinowskich *Drozdowicz*, odbędzie się o godzinie 10ej rano Nabożeństwo w Kościele Śgo Alexandra; na które, pozostały Mąż wraz z Dziećmi, Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

Wczoraj, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, zakończył życie, ś. p. Adam-Franciszek *Janowski*, Radca Kollegjalny, Pisarz IXgo Departamentu Rządzącego Senatu, ozdobiony Znakiem Honorowym za lat XXV. Pozostała Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, w dniu 19 b. m. o godz: 1szej po południu, z domu Nro 996 przy ulicy Walicków, na smętarz Powązkowski.

P. Redaktorze! Wyczytawszy w piśmie Twojem, a mianowicie w Nrze 226 i 320 z r. b. dwa artykuły o braku funduszu na zapełnienie pozostałych dwóch nisz od ulicy Elektoralnej przy Kościele Śgo Karola *Boromeusza*, figurami Świętych Pańskich; ceniąc więc te czynne twe zajęcie ku ozdobie tak pięknego i tyle pożytecznego Kościoła w tej odległej stronie miasta, jako dawna parafjanka, przesyłam, wedle mojej możności, rs. 5, ciesząc się tą nadzieją, że zachęciwszy Braci Parafjan, szanowny Redaktorze, przez pismo swoje przyczynisz się do prędkiego uzupełnienia ozdoby tej przy Kościele w m. Warszawie, który, ile mi się zdaje, już od lat 80 tak wielką wygodę im stanowi. Racz przyjąć i t. d.— G. Obywatelka z Gub: Wileńskiej.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od Panny E. J. kop: 50, na światło przed PANEM JEZUSEM z Krzyżem, przed Kościołem Śgo Krzyża.— Od Leokadji S. kop: 30 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. Reformatów.— Od E. d. T. kop: 50 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. Reformatów, i kop: 50 dla biednej wdowy *Zacharskiej*.—Od L. przegrany zakład rs. 1 dla Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci.—Od J. K. rs. 2 dla ochrony ubogich dziatek w Sulejowie, pod opieką Siostry *Klary*.

W Nr 328 *Kurjera*, donieśliśmy o skonie ś. p. Adama *Ciechanowskiego*, Artysty muzycznego. Był on Nauczycielem w Instytucie Głuchoniemych. Miał przytem wielu uczniów w naszem mieście. Prócz talentu i gry na fortepjanie, posiadał dar i do kompozycji. Utwory jego na świat wyszłe, bardzo były lubione, jak np. *Rossignol* (sztuczka salonowa), kilka doczekała się wydań, oraz kilka skocznych, a zarazem śpiewnych mazurów, jak *Pastuch* mazur lub *Pocztyljon* mazur i t. d. Ten ostatni wydał na cel dobroczynny, podobno na Instytut Mor: Zaniedb: Dzieci. Choroba na lat kilka przed śmiercią, odebrała ś. p. *Ciechanowskiemu* władzę w rękach, przezco niemógł już grać biegle na fortepjanie, choroba ta stopniowo się szerząc, wpędziła go do grobu. Spokój jego duszy.

Sąd Policji Prostej Okręgu i M. Warszawy Wydziału Igo.— W gminie i wsi Polków w d. 3 (15) Października r. b., dostrzeżony został błąkający się koń, wzrostu małego, maści gniadej, lat przeszło 15 mający; wzywa przeto właściciela, aby z dowodami własność usprawiedliwiającemi, do Sądu tutejszego zgłosić się zechciał, w przeciwnym bowiem razie, koń ten na rzecz Skarbu zasądzonym zostanie. — Podsędek, *Dziewulski*.

Donosimy Czytelnikom naszym, iż według Gazety Krakowskiej »Czas” wystawa starożytności w Krakowie, przedłużoną została; zaś osobom ciekawym wiedzieć, dla jakich powodów, uczyniono w Kurjerze Warszawskim dwukrotną wzmiankę o jej przedłużeniu, oświadczamy, iż to nastąpiło w skutku wyraźnych nalegań wielu osób, na dowód czego, Redakcja posiada w swem ręku korrespondencje oryginalne z Krakowa.

Kalendarz *Jaworskiego* na r. 1859. mieści w sobie życiorys ś. p. Wiktora *Kozłowskiego*, jednego z najznakomitszych leśników polskich, o którym i my w piśmie naszem zamieściliśmy pośmiertne wspomnienie. Jednego jeszcze szczegółu niepodaliśmy, mało wprawdzie ważnego ale *Kurjera* obchodzącego, oto: że Nieboszczyk przy całej nauce swojej i pracy, zamiłowanym był w odgadywaniu szarad i zagadek z *Kurjera*, że prawie nigdy żadnej nieopuścił, i najdalej w godzinę po przeczytaniu odgadł, bo umysł jego bezprzestannie był czynnym. Życiorys o którym piszemy, nakreślił P. Józef *Gluzińskí*.

(A. n.) W dniu 22 Listopada r. b., liczny orszak po- grzeb Izaaka *Szafir*, Kantora Synagogi Niemiecką zwanej. Izaak Od młodości swojej, posiadał piękny talent śpiewu, którym przez długi czas słynął i któremu wszystkie swoje wolne chwile chętnie poświęcał. Straciwszy zbiegiem nieprzyjaznych okoliczności znaczny majątek, oddał się śpiewom z całem zamiłowaniem; jako odznaczający się Kantor, przyjęty został do Synagogi na urząd, który lat 22 z godnością piastował; do 60go roku swego życia, miał to szczęście zachować głos czysty, piękny, słuch delikatny, i gdyby nie choroba, która go niespodzianie napadła i z świata zgładziła, jeszcze wiele lat mógłby na czele Gminy modły odprawiać. Skon *Szafira*, pogrążył w głębokim smutku wdowę i ośmioro dzieci, pozbawiwszy ich najlepszego Męża i Ojca i najtroskliwszego Opiekuna. Dr *Jastrow*, Kaznodzieja Gminy Izraelitów, wymownemi słowy uczcił pamięć cnotliwego nieboszczyka, a gorzkie łzy przez wszystkich obecnych wylewane, świadczyły, że chlubne te wspomnienia tylko prawdziwym zasługom oddane były. Oby życie cnotliwe *Szafira*, było przykładem i pociechą dla jego pozostałej rodziny. Spokój jego duszy.—***

Znane i powszechnie cenione dzieło Dra Henryka *Will*, pod tytułem: *Anleitung zur chemischen Analyse*, w polskim przekładzie Karola *Lilpop*, znajduje się obecnie pod pressą, i w krótkim już czasie wyjdzie wraz z tablicami na widok publiczny.

W Ratyzbonie, żyje dotąd 91-letnia Artystka śpiewu *Eichhoff*, dla której *Mozart* skomponował partję *Pierwszego Geniuszu* w operze *Fletrowers zaczarowany*. Żyła dotąd z łaski dobroczynnych osób, obecnie Król Bawarski przeznaczył jej pensję dożywotnią rocznie 300 zł: niem: wynoszącą. Sędziwa ta niewiasta, uległa kalectwu ślepoty.

Pierwszy Artysta sceny Polskiej P. *Żołkowski*, który jubileusz 25-letni zawodu swego d. 27 Paźdz: r. b. obchodził, wystąpił po raz pierwszy na scenie naszej tegoż dnia 1833 r. w Operze *Fra Djavolo*, w roli Anglika, powtórnie zaś w Kom: z francuzkiego tłomaczonej, *Dwóch Sieciechów*. Prócz P. *Żołkowskiego*, kilku zaledwie pozostało z dawnych dotąd czynnych Artystów, a z uczniów Szkoły Dramatycznej, jedni poumierali, drudzy korzystają z dobrodziejstwa emerytury. Do liczby pozostałych, należy zasłużony scenie P. *Panczykowski*; który przeszło 30 lat pracuje, zawsze jest z upodobaniem przyjmowany w rolach dawnych, a w nowych daje również dowody swego talentu i zamiłowania w swoim zawodzie, z jakiem je obok młodych kolegów odgrywa. Ileż to nam chwil wesołych sprowadziła komika Pana *Panczykowskiego*. P. *Karasiński* także ze 30 lat na scenie, przy talencie jaki posiada, pracuje; oraz I Pan Stanisław *Bogusławski*, Artysta i Autor kilku dzieł dramatycznych w literaturze wartość mających, ukończył także w r. b. 25 lat zawodu dramatycznego.

Nakładem xięgarni H. *Merzbacha*, wyszedł tom 8my Pism Adama *Mickiewicza*, zawierający: Rzecz o literaturze Słowiańskiej, wykładana w Kollegjum Francuzkiem, rok drugi i trzeci, 1841 do 1843; do wydania 15to rublowego, dołączone są *trzy ryciny do Pana Tadeusza*, utworu P. *Gersona*. Na okładce tego tomu, czytamy następujące doniesienie: Wydawca pism ś. p. Adama *Mickiewicza*, ma honor donieść że do zeszytów ... skreślony przez zasłużonego w pismiennictwie naszem K. W. *Wójcickiego*. Życiorys ten niebawem wyjdzie, i szano: Prenumeratorom *bezpłatnie* wydanym będzie. Dwie ostatnie ryciny do 15-rublowego wydanie, przy tym życiorysie znajdować się będą. Tomy 7, 8 i dodatek, szano: Prenumeratorom na prowincji i w Cesarstwie zamieszkałym, *razem* wysłane będą.

Mało zapewne komu wiadomo, iż w miasteczku Lyck (Ełk) w Prusach, w Okręgu Gumbińskim, wychodzi gazeta w języku hebrajskim i takiemiż czcionkami drukowana p. n. *Hamagid* (Opowiadacz), pismo do czytania dziennego (Mychsan Kajrays Hajumim), treści przemysłowo-handlowej; podaje zarazem w krótkości wiadomości polityczne, i ma także i felieton. Rok bieżący jest drugim jego istnienia. Redaguje takowe, Rabin z Ełku *Silbermann*.

Ciekawi a nieświadomi sposobu budowania domów tanim kosztem, wedle ulepszeń zagranicznych, z cegły pojedynczej; zwiedzają obecnie w Wilnie plac na Banhof przeznaczony, na którym robotnicy francuzcy wedle planu Inżenjerów kolei żelaznej Wileńsko-Petersburgsko-Warszawskiej, wybudowali gmach obszerny, odznaczający się gustem, lekkością i subtelnością wiązań; na pomieszczenie warsztatów stolarskich i ślusarskich przeznaczony; jest to pierwsza budowa z liczby innych, Dworzec Kolei Żelaznej Wileńsko-Warszawskiej, stanowić mających.

W tych dniach skład rycin Pana *Daziaro*, otrzymał znowu świeże zasoby wydawnictw, któremi się zajmuje, jako to: Album Królów znakomitych mężów w Polsce, przez *Gumińskiego*, a do których odtąd pisać będzie text, znany Autor Obrazów Litewskich *Chodźko;* Widoki Warszawy przez *Ceglińskiego*; wreszcie najrozliczniejsze ryciny, xiążeczki w jak najpiękniejszych oprawach dla dzieci i t.d. Skład ten mieści się, jak wiadomo, w domu JW. Hr: St: *Potockiego* na Krak: Przedm:.

P. Leon *Kunicki*, nietylko piórem jako powieścio-pisarz, ale i ołówkiem władać umiejący, ukończył szereg karykatur jeden przedmiot obejmujący, jak np: »Konkurenci, Preferansomanja i t. p.” w takim guście, jak są karykatury *Chama* w Illustracji Francuzkiej. Do rysunków tych dodał text odpowiedni. Jeżeli praca ta pojawi się na widok publiczny, sądzim, iż podobać się powinna, gdyż przemawiają za nią: trafność uchwycenia śmieszności ludzkich i dokładne ich oddanie; o przymiotach mieliśmy sposobność przekonać się nieco dawniej, oglądając w podobym rodzaju poszyt szkiców ołówkowych P. *Kunickiego*, z których kilka następnie widzieliśmy pomieszczonych w Wolnych Żartach, jako to: Czwarte przykazanie, Jaki ojcie taki syn, i Panna posażna na balu.

Bardzo często się zdarza, że ktoś przedsiębiorąc podróż, poszukuje osoby, którejby mógł powierzyć wszystko, uwalniając się zarazem od wszelkich kłopotów podróży. Owóż taką osobą jest dziś P. Baptysta *Molteni*, mówiący wszystkiemi prawie językami, i posiadający jak najchlubniejsze świadectwa. Najchętniej podjąłby taką podróż za granicę; ktoby go więc potrzebował, może zgłosić się do domu po-Paulińskiego Nr 592 przy ulicy Długiej na 2 piętro.

W jednym z ostatnich numerów *Illustracji Rossyjskiej*, w dwóch rycinach panoramicznych, wystawionem jest ciekawe miasto Chińskie Pekin, jak obecnie się przedstawia.

Obok zapowiedzianego prospektu na mające się ukazać od Nowego Roku pismo p. n. *Słowo*, wychodzące w języku polskim w Petersburgu, ogłoszoną została dodatkowa odezwa od Redakcji tegoż czasopisma, a którą to odezwę, można przejrzeć każdego czasu w Redakcji *Kurjera Warszawskiego.*

Przechodzący ulicą Miodową, pomimowolnie zatrzymać się muszą przed gustowną wystawą sklepu Pana Władysława *Bednawskiego*, dawniej A. *Giwartowskiego i Komp:*. My zaś nie biorąc rzeczy na zewnątrz, wejdziemy z łaskawym Czytelnikiem na chwilę do samego magazynu, aby bliżej się przypatrzeć tym wyrobom najznakomitszych fabryk angielskich, paryzkich i wiedeńskich, które Pan *Bednawski* osobiście zwiedzając, postarał się, aby co było w nich najpiękniejszego, do swego eleganckiego magazynu sprowadzić. Wyliczać po szczególe owe prześliczne papiery, papeterje, pudełka wiedeńskie i paryzkie do cukierków, ekritoiry, zegary biurkowe, necessairy bogate, kabas, portfeuille, portemonaje, sygarniczki piankowe, laski, wachlarze, bransolety, szpilki, lub też owe figury z massy białej, imitujące kość słoniową, medaljony bareljef z takiejże massy, kropielniczki, na których nawet wybredne oko ukształconego artysty, z przyjemnością spocząć może, albo wreszcie tyle cudownych wyrobów z kości słoniowej, z muszli perłowej, szyldkretu, zacząwszy od osadki do piór, aż do pięknych portemonajes, portebillets, portecigares, lornet i nader pięknych broszy, jest nam niepodobna. Nie zapomniano tu i o dzieciach, bo oprócz wielu gier, nakładem właściciela wydawanych, są tam także i cacka z maszynkami, które nakręciwszy, same się w ruch wprawiają. Nie możemy tu pominąć także, aby nie wzmiankować o wyrobach nowego wynalazku jakie Pan *Bednawski* zakupił, jako to: ulepszone maszynki do temperowania piór i ołówków, linje dla techników, i nowego systemu lampy, które przy oszczędności oleju i nader łagodnem świetle, jakie dają przy pisaniu, mają jeszcze tę zaletę, że tylko złp. 18 kosztują. Na zakończenie powiemy tylko teraz, że przy bardzo przystępnych cenach, każdy stosownie do wieku i płci, znajdzie coś użytecznego dla siebie lub też na podarek na nadchodzące Święta. Wszystko to dowodzi staranności właściciela, który corocznie przekonywa nas o tem, i to nie tylko w chwilach przedświątecznych, ale w ciągu całego roku.

Od niejakiego czasu, osoby przechodzące Nowym-Światem, zwracają uwagę na magazyn mód, który założony został na rogu ulicy Wareckiej i Nowego-Świata, w domu JJWW. *Steckich*, na dole. Owóż magazyn ten, jest PP. *Colombies*, przybyłych z Paryża, i obeznanych jak najdokładniej z sztuką swoją; dla tego też Damy, które już miały z nim jakiekolwiek zbliżenie, oddają mu wszelkie pochwały.

Corocznie przed nadchodzącą *gwiazdką*, amatorowie lekkiego a dobrego wina, ciągnęli *pod Gwiazdę*, dla zaopatrzenia się w zasoby, mające się użyć do popłukania szczupaków, linów, sandaczy, karasiów i t. p. wodnych a lubiących wykąpać się w węgrzynie istot. I dziś podobnież wędrówki, ponawiają się jak pierwej, i dla tego winniśmy uprzedzić, że gwiazda owa istnieje, a jest nią handel win i wszelkich towarów Pani *Segedy*, przy ulicy Długiej, w tem samem miejscu, gdzie istniał poprzednio, i gdzie dziś zjednał sobie tak zabiegłością jak starannością właścicielki o dobry i wyborowy towar, zupełne wzięcie.

Jak corocznie tak i tego roku, litografja J. *Müllera* przy ulicy Senatorskiej Nr 467*b*, przysposobiła na nadchodzącą gwiazdkę nową grę towarzyską, w której od 2 do 10u osób udział wziąść może. Gra ta p. t. *Labirynt*, sama przez się zajmująca, może posłużyć do przyjemnego spędzenia długich wieczorów, dzieciom zaś stać się miłym i korzystnym upominkiem na nadchodzącą kolendę. Gra ta złożona z 10u marek dołączonego do niej opisu i porządnej oprawnej tablicy, na której to wylitografowany starannie ów sławny *Labirynt* w Clusium, który Król *Porsena*, wybudować kazał przed 2,000 lat, jako grób dla swojej rodziny, z wielką liczbą błędnych dróg prowadzących do środka jego, czyli do owego pomnika. Głównym zadaniem grających jest dostać się najkrótszą drogą do środka owego Labiryntu, jak niemniej wyjść z niego na powrot. Dla dzieci pod tym względem jest gra ta dobrą, że łączy przyjemność z korzyścią, a to w ten sposób, że chcąc wyjść zwycięzcą, wymaga już nieco zastanowienia i ułożenia sobie niejakiego planu, podług którego grając rządzić się wypada, i tak dzieci bawiąc się, rozwijają swój umysł, przywykając do rozwagi; przytem i starsze osoby biorąc udział, znudzić się nie mogą. Cena tej gry bardzo przystępna, bo k. 50; spodziewać się więc należy, że praktyczność jej wywoła poparcie takowej. Również przysposobione są tamże różne podarki na kolendę, jako to: xiążeczki ozdobne z rycinkami, łamigłówki jeograficzne i inne poljoramy, polowania dla dzieci, kółka optyczne, gra jeograficzna, widoki nowe do steoroskopów, farby dla dzieci francuzkie, nie zawierające w sobie trucizny, i t. p. przedmioty.

Kto się chce oczyścić z plam przed świętami, ale rozumie się, że z plam na sukniach, niech zajrzy do Pana Franciszka *Tylka*, przy ulicy Niecałej, po lewej stronie, Nr 614*l*, w bramie na 2m piętrze od frontu. Tam to bowiem nietylko cerują się i najdokładniej zszywają, bo nie do rozpoznania, wszystkie uszkodzone rzeczy, ale wywabiają plamy ze wszystkich ubiorów tak damskich jak mezkich, i z materji wszelkiego rodzaju.

Tyle poszukiwany mazur do tańca »Echo z nad Wisły", skomponowany przez Antoniego *Kontskiego*, już oddany został do druku, i niezadługo ukaże się na widok publiczny. Wydawnictwem jego zajmuje się skład nót muzycznych E. *Wende* i Spółka, przy ulicy Senatorskiej Nr 2gi, wprost *Dobrycza*. W tymże składzie, jest także do nabycia nowa polka *Hertza*, »Viva le plaisir" po kop: 22½.

Zapowiedziane przez P. *Konkowskiego* dziełko p. t: *Zbiór tablic i wzorów* obrachunki techniczne ułatwiających etc., już wyszło z druku; główny skład jego, znajduje się w składzie materjałów pismiennych P. *Wojczyńskiego* przy ulicy Wierzbowej.

P. Herman *Monhaupt*, magik, przejeżdżał przez Warszawę udając się do m. Moskwy. Za kilka miesięcy ma przybyć do Warszawy.

Przyjemnie było spoglądać jak zebrana wczoraj w salonie Wielkiej Alei Publiczność, złożona po większej części ze znawców i miłośników muzyki, przyjmowała słynnego Europejskiego Artystę P. Sta: *Szczepanowskiego*, w chwili gry jego tak na gitarze jakoteż i wiolonczeli. Zadowolenie to, odbite już w oklaskach, już w przywoływaniach, zniewoliło Artystę do wykonania jednej więcej nad program sztuki, z tym samym zapałem przyjętej jak poprzednie dzieła. Oceniając to współczucie Pan *Szczepanowski*, ma jeszcze raz dać się słyszeć w pożegnawczem przed wyjazdem wystąpieniu, które najdalej w przyszłym tygodniu nastąpi. Nie rozbieramy tu szczegółów gry P. *Szczepanowskiego*, gdyż pisaliśmy już tylokrotnie o niej; ale powiemy, że każde wystąpienie jego w Warszawie, zawsze z takiem współczuciem przyjęte zostanie jak wczorajsze.

W litografji H. *Hirszla*, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, wprost pałacu Namiestnika, wyszła *Pierwiosnek Polka*, skomponowana na fortepjan przez Alberta *Lewickiego*, i jest do nabycia we wszystkich składach nót muzycznych; cena kop: sr: 15.

Jedne z ważniejszych a niezbędnych potrzeb w zakres tualety damskiej wchodzących, są gorsety, a tem bardziej pożądane, jeżeli obok głównego warunku, to jest wygody, łączą gustowno-eleganckie wykończenie i przystępną cenę. Osoby więc życzące zaopatrzyć się w podobne potrzeby, raczą udać się do fabryki gorsetów pod firmą *Habicht*, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 790 exystującej, a takowa z wszelkich wymagań i obstalunków jak najsumienniej i na czas wywiązać się zdoła.

Nowe wydanie *Zbioru Krakowiaków*, Andrzeja *Rajczak*, pomnożone i ozdobione piękną winetą, wydane nakładem Gustawa *Sennewalda*, przy ulicy Miodowej Nr 2, nadeszło z litografji w Lipsku, i jest do nabycia we wszystkich składach muzycznych w Warszawie i na prowincji, cena kop: 52½.

(A. n.) Ważną bardzo w Warszawie bąć dla osób domowego gospodarstwa nieprowadzących, bąć czasowo bawiących, jest kwestją pranie; w interesie więc dobra ogólnego, obowiązany jestem oddać zasłużoną zaletę Pani K. mieszkającej przy ulicy Bednarskiej w domu pod Nr 2678 Wgo *Jaworskiego*, w oficynie na 1m piętrze na lewo, za urządzenie przez nią pralni wszelkich zgoła bielizn na sposób Paryzki. O ilem się zdołał przekonać, system jej prania osłania bieliznę od wczesnego niszczenia; praca czysto i dokładnie wykończona, a ceny bardzo umiarkowane.— J. T.

Znane napisy na medalach Chrztu Śgo, wykonywa grawer *Mossalski*, naprzeciw W. *Dobrycza*, przy ulicy Senatorskiej w domu W. *Bujno*, na których na poczekaniu, litera po kop: 1 wykonywa.

Xięgarnia i skład papieru J. *Blaszkowskiego*, zaopatrzona we wszystko prawie, co dla uczącej się młodzieży jest potrzebne i pożyteczne, posiada wiele przedmiotów, które na kolendy tak dla dzieci, jako i dla starszych posłużyć mogą. Miedzy innemi: kajeta, scyzoryki, ołówki w różnych kolorach i kredki, farby, rajscajgi, papeterie, wzory do rysunków, do haftu, i do znaczenia, globusy, lak różnokolorowy, łamigłówka geograficzna, gra z geografji Królestwa Polskiego. Z xiążek: 4ry tomy Poezji W. *Pola*, za rs. 4, zamiast 10; Drobne Poezje tegoż, za rs. 1 kop: 20, zamiast rs. 3 kop: 75; Pisma A. *Mickiewicza*; *Hofmanowej*: wszystkie Pisma, i osobno o Powinnościach Kobiet; *Odyńca*: Barbara Radziwiłłówna; Poezje *Syrokomli*, i wiele innych dzieł w języku polskim.

Fabryka P. *Mintera* przysposobiła gry towarzyskie rozmaite, do których się kostek nie używa. Są to: magik, wianki, po kop: 60; odgadywanie myśli, kop: 75; domina kościane, po rs. 1 i rs. 1 kop: 80; obrazkowe lub wyrazowe, po rs. 1 kop: 50; z figurkami, rs. 2 kop: 50; kompozytor czarodziejski, pytania i odpowiedzi, oraz zalety i wady, po rs. 1 kop: 50; tartare moderne, rs. 2; ruleta spiralna, rs. 3; przyrząd kuglarski, rs. 4; podróżnik, rs. 4 kop: 50; wyrocznie: magiczna rs. 2, dla dzieci rs. 3, dla każdego wieku, nader ozdobna, rs. 6; nareszcie zabawy rzymskie, po kop: 60, rs. 1 i rs. 1 k. 20.

Pomiędzy przygotowanemi na podarki xiążkami, jest jedna bardzo korzystna dla dzieci, p. n. »Zagadki i Przypowieści" przez L. *Koncewicza*, z rycinami. Kto więc chce się zająć dzieckiem w czasie rozwijania się władz jego, to tam znajdzie pole, żeby dziecię nauczyło się myśleć, żeby poznało swój kraj, w nim rzeki, wspomnienia dawne i t. p., a to wszystko w zabawce, byle Matki i Opiekunki chciały się zastosować do ich wieku i pojęcia. Cena przystępna, bo tylko kosztuje półrubla, i znajduje się we wszystkich xięgarniach Warszawskich.

W Petersburgu w niemieckiej truppie, dającej widowiska w Teatrze Cyrku, występuje P. *Pristowski*.

Ponieważ bardzo wielu amatorów myśliwych, w braku dzikiej zwierzyny, dopuszczało się w zapale, morderstwa, na swojskiej, bijąc kury, kaczki, słowem wszystko co im tylko popadło na oczy; przeto imieniem mieszkańców Saskiej Kępy i Gocławia, uprzedzamy ich, iż wszelkie polowania tak na owej Kępie Saskiej jako i Gocławiu, pod utratą broni i wszelkiego gatunku psów i mopków, towarzyszących zwykle takim łowom, stanowczo odtąd wzbronione zostaje.

Amatorom starych win donosiemy, iż skład Jana *Błeszyńskiego*, przy ulicy Senatorskiej Nr 452, posiadając bardzo znaczny zapas tychże win węgierskich, oraz essencji węgierskiej tak w butelkach jako i gąsiorkach, z lat 1792, 1806, 1811, 1812, 1822, i innych, postanowił część tychże tak w większych jako i mniejszych partjach po cenie kosztu sprzedawać. Kto więc pragnie zaopatrzyć swą piwnicę, może z tego korzystać, tem bardziej gdy również win węgierskich lżejszych tak na garce jako i butelki, oraz francuzkich reńskich i szampańskich, po najumiarkowańszych cenach tamże dostać może.

W Łowiczu ciągle bawi Publiczność tamtejszą teatr P. *Barańskiego*. Grano w tych dniach: *Niezgody domowe*, *Przyjaciołki i Tarabana dobosza*.

W r.b. w miasteczku Galicyjskim Jasło, był teatr pod zarządem P. *Gubarzewskiego*. Toż towarzystwo zamyśla obecnie udać się do Poznania, jak nam donoszą.

Ktoby sobie życzył z powodu kolendy, połączyć przyjemność z pożytkiem, zwracamy uwagę, że xięgarnia P. Karola *Bernstejna*, przysposobiła w tym celu znaczną ilość oprawnych exemplarzy *Klejnotów Poezji Polskiej Oddziału Igo*, które w prześlicznej oprawie zwyciskami złotemi, sprzedaje exemplarz po rs. 1 k. 50; zaś mniej ozdobnie oprawne, exemp: rs. 1 kop: 20. Tak

przystępne ceny, powinny zachęcić każdego do korzystania z tej dogodności.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Komedji *Kamień probierczy*, Pani *Rakiewicz*, PP: *Żołkowski, Królikowski* i *Świeszewski*.

W dniu onegdajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, bez podatku, rs. 1 kop: 1; za garniec, kopiejek 33.

ANGLJA. *Londyn, 11go Grudnia.*— Główne dowództwo w Portsmouth, powierzone zostało Admirałowi Willjemowi *Bowles*, liczącemu 78 lat życia. Był on ożeniony z siostrą Lorda *Palmerston*, zmarłą w 1838 r. — W początku Stycznia, mają znowu znaczne posiłki odejść do Indji. Ministerstwo Indyjskie, ugodziło już w tym celu pewną liczbę okrętów transportowych. — Do prośby Towarzystwa telegrafu Atlantyckiego, o wsparcie Rządowe, przyłącza się wiele izb handlowych Anglji i Irlandji, i w tym celu mnożą się petycje. Większa część dzienników także przemawia za towarzystwem.—Wczoraj w sali gmachu Swobodnego Handlu, w Manchester, dany był wielki wieczór na cześć Panów *Gibson* i *Bright*. Był to rzeczywiście bankiet reformistowski. Rozdano do 3,400 biletów wejścia, a przeszło 1,000 osób nie wpuszczono z powodu braku miejsca. Formalnym celem meetingu, było powinszowanie Reprezentantowi z Birmingham, powrotu do zdrowia, uczczenie wyboru do Parlamentu obu dawniejszych Reprezentantów z Manchester, i wynurzenie im podziękowania za ich patryotyczne postępowanie. Zaprojektowane tej treści rezolucje, przyjęto z zapałem, a mowy miane przy tej okoliczności przez P. *Milner*, *Gibson* i *Bright*, zmierzały głównie do dowiedzenia potrzeby reformy wyborczej i rozszerzenia agitacji, dla przeprowadzenia tejże reformy w izbach. — Aresztowani w Anglji członkowie tak zwanych »Bandmenów", należeli do stowarzyszenia Fenix zwanego, a mającego na celu skłonienie Flibustierów Amerykańskich do wylądowania w Irlandji. Wydał ich jeden z członków stowarzyszenia, nazwiskiem *Sullivan*. (N. Pr: Ztg).

FRANCJA. *Paryż, 11go Grudnia.* — Słychać że Kortezy Portugalskie, założyły protestację przeciw Ministerstwu, które podług ich zdania, zbyt prędko ustąpiło w sprawie okrętu *Charles Georges*. Treść tej protestacji nie jest jeszcze wiadomą.— Xiążę *Montebello* ma w pierwszych dniach Stycznia powrócić na swą ambassadę do Petersburga. — Sprawa P. *Montalembert* będzie sądzoną, tak jak gdyby ułaskawienie nie nastąpiło, chociaż jest już dziś postanowione, że ułaskawienie to otrzymane zostanie, w razie jeśli drugi wyrok potwierdzi wyrzeczenie pierwszej instancji. — Szerzy się tu w sferach zwykle dobrze zawiadomionych, że Rząd Sardyński rozesłał do gabinetów Europejskich notę okólnikową, w której zaprzecza przypisywanym mu przez pressę wszelkich krajów zamiarom wojowniczym względem panowania we Włoszech. Nota wspomniona jednak ma być zakończoną skreśleniem dość żywego obrazu cierpień niektórych części Włoch.— Pogłoska, jakoby Rplita Liberia, miała wezwać protekcji 2ch okrętów: Amerykańskiego i Angielskiego, przeciw werbowaniu murzynów, dotychczas nie potwierdza się. — J. C. W. WIELKI XIĄŻĘ KONSTANTY MIKOŁAJEWICZ, ma d. 16 b.m. zwiedzić z eskadryllą Rossyjską, Tulon, a następnie udać się do Alicante. Z tego portu J. C. WYSOKOŚĆ pojedzie podobno do Madrytu. — Cesarz wczoraj wyjechał na polowanie do Fontainebleau, w towarzystwie PP. *Fleury*, Edgara *Ney* i *Mocquard*. (I. B.).

Paryż, 12go Grud: (tel:). — Dzisiejszy *Monitor* ogłasza nader pomyślny rapport Ministra Skarbu *Magne*, w przedmiocie budżetu na r. 1860. Od 1858 r. dochody podniosły się o 220 miljonów. Na amortyzację długu Państwa użyto 60 miljonów, a od miesiąca Lutego spłacono bonów Skarbowych za 140 miljonów fran:.— (N. P. Z.).

HISZPANJA. *Madryt, 7go Grudnia.* — Donoszą z Algesiras, że eskadra Hiszpańska płynąca do wybrzeża Riff, musiała tam zarzucić kotwicę, z powodu burzy. Z Tangeru 5go b. m. piszą, że Maurowie Riffu wzbraniają się słuchać rozkazu Cesarza Marokkańskiego i wydać bez okupu Oficera Hiszpańskiego *Alvarez*, oraz sześciu żołnierzy. Reprezentant Cesarski jednak spodziewa się wyjednać ich uwolnienie. (St: Anz:).

NIEMCY. *Drezno, 11go Grudnia.* — Tutejsza Dyrekcja Policji wydała ogłoszenie, zawierające między innemi i to postanowienie, że służącym, którzy nie będą mieli świadectwa uczciwości, którzy w ogóle posiadać będą złe świadectwa, lub którzy w ciągu roku zmienią służbę więcej jak cztery razy, dalsze zajmowanie się służbą w Dreznie ma być wzbronionem. — Poseł Angielski przy Dworze Saskim i Dziekan tutejszego Ciała Dyplomatycznego, P. Fr: R. *Forbes*, zostający tu na posadzie od lat 25 przeszło, otrzymał nominację na Posła do Brazylji. (Neue Pr: Ztg).

WYSPY JOŃSKIE. *Korfu, 6go Grudnia.* — Lord Nadkommissarz Wysp, *Young*, podał się do dymissji, ale takowa dotychczas nie została przyjętą. P. *Gladstone* oświadczył Reprezentantom Korfu, że Anglja chce położyć koniec dotychczasowym niedogodnościom administracji, i udzielić wszelkie swobody oraz ulepszenia, nie przekraczające granic traktatu z r. 1815. — Na ucztę wyprawioną przez Prezesa Senatu dla P. *Gladstone*, zaproszony był także Konsul Grecki. (Neue Pr: Ztg).

WŁOCHY. *Genua, 9go Grudnia.* — J. C. W. WIELKI XIĄŻĘ KONSTANTY MIKOŁAJEWICZ wraz z Małżonką i Synem, przybył 6go b. m. na parowej fregacie Rossyjskiej *Retrissan*, do Villafranca. (Neue Pr: Ztg).

Rzym, 3go Grudnia — Wkrótce ma nastąpić nominacja Kardynałów. W liczbie nowo-mianowanych znajduje się *Berardi*, który jednocześnie ma objąć Ministerstwo spraw wewnętrznych, i *Ferrari*, teraźniejszy Minister skarbu. (Neue Pr: Ztg).

Neapol, 2go Grudnia. — Lord *Stratford de Redcliffe* zamierza bawić tu dłużej, i złożył już swe uszanowanie Członkom Rodziny Królewskiej. Nowa organizacja marynarki tutejszej uzupełnioną została zaprowadzeniem konskrypcji morskiej. Dotychczas Ministerstwa wojny i marynarki były połączone, a rozdział uskuteczniono dopiero w początku r. b. (Neue Pr: Ztg).

Palermo, 2go Grudnia. — W pałacu *Butera*, w Olivuzza, czynią przygotowania na przyjęcie Królestwa Pruskich. Podobno spodziewani są tam także Król i J. C. W. W. Xiężna OLGA MIKOŁAJEWNA, Następczyni Würtembergscy. (N. P. Z.).

Rozmaitości. — Dyrekcja Policji w Hanau, wydała temi dniami dla obrębu Durheim, nowy regulamin policji polowej. Rozporządza między innemi: Koszenie łąk dozwolone jest tylko w czasie, który na to wyznacza Burmistrz, tak samo dzieje się ze zwożeniem żyta, pszenicy i jęczmienia z pola. Zbieranie pospadanych owoców, równie jak otrząsanie owocowych drzew, wolne jest tylko w czasie kiedy się dzwonkiem znać da do powszechnej wiadomości. Kartofle i jarzyny mogą wydobywać mieszkańce tylko dwa razy na dzień a i to tylko w godzinach dzwonkiem ogłoszonych. Kto zaś w innym jak przeznaczonym czasie zbierać chce owoce albo wydobywać kartofle lub jarzyny, musi oznajmić to Burmistrzowi albo jego zastępcy; w przeciwnym razie zostanie ukaranym. Prócz tych ze strony policji wyznaczonych godzin, nie wolno nikomu, a nawet samemu właścicielowi gruntu, pracować w polu, i t. d. — W Anglji, w Bradfordskim powiecie, spadł na dniu 25 Listopada śnieg, który stopniawszy zaraz, pokrył ziemię gładką i dość twardą powłoką lodu, co sprowadziło wiele nieszczęśliwych wypadków i nie małe zamięszanie. Nikt nie ważył się wyjeżdżać kołami; kilku wiekowych, ale jeszcze dość czerstwych ludzi, umarło nagle, i jak utrzymują lekarze, jedynie z nadzwyczaj spiesznej zmiany temperatury; po fabrykach wstrzymano na jakiś czas roboty, gdyż robotnicy lękali się wychodzić z mieszkania, a do szpitalów przywieziono do 20 osób z złamanemi albo wywichniętemi członkami. — W pewnym borze, na granicy Francuzko-Sardyńskiej, złowiono temi czasy nad brzegami rzeki Var, rzadkiego ptaka drapieżnego. Według systemu *Lineusza* należy do rodzaju zwanego »Vultur abicilla« i przebywa zwykle tylko w dalekich stronach północnych Ameryki i Europy. Zjawienie się jego uważają za przepowiednie srogiej zimy tegorocznej. — Dobry Pan wyczynszowawszy włościan, dał im drzewo na budowle, a dostrzegając że małe okna budują, pytał o przyczynę. Na co mu odpowiedzieli: »A to dla tego Jaśnie Panie, aby Ekonom jeszcze nie wlazł.« (Autentyczne).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Frese Alex: Doktor z Moskwy nr 414; Xiądz Załęski Ludwik Pleban z Jeżowa nr 584.

Wyjechali: Bibikow Sergiej dymis: Rotmistrz do Petersburga; Ledóchowski Tyberejusz Hr: do Kijowa; Xiądz Tarnowski Julian Pleban do Słupcy.

Przyjechali koleją żelazną: Stattler Adalbert Prof: Malarstwa z Krakowa nr 625; Werszowetz-Rey Stan: Hr: z Krakowa nr 634.

Wyjechali koleją żelazną: Gąsiorowski Mich: Ob: do Poznania; Laesig Adolf Dyrektor Młyna Parowego do Berlina.

DONIESIENIA.

W miesiącu Wrześniu r. b., w przejeździe do Piotrkowa Koleją Żelazną, zgubioną została DYMISSJA Żandarma Józefa Bielickiego, wydana przez JW. Jenerała Burman, za Nr 3823, w miesiącu Sierpniu do 1856, Powiatu Łęczyckiego. Uprasza się łaskawego znalazcy, o przesłanie takowej do Magistratu m. Łodzi, za wynagrodzeniem rs. 2.

Zgubioną została **BRANSOLETKA** pleciona z włosów, z ozdobami z szafirowej emalji i złota. Kto ją odniesie do domu pod Nr 13 przy ulicy Nowy-Świat na 1 piętro, otrzyma nagrody Rs. 2.

W przejeździe z Magazynu Xawerego Schlenker ku Bankowi, zgubiono w papier zawiniętą **SUKNIĘ** Tarlatanową białą, z niebieskiemi wolantami. Znalazca zechce takową do pomienionego Magazynu za nagrodą zwrócić.

ZAKŁAD

PRALNI, WSZELKIEGO RODZAJU BIELIZNY.

Zawiadamia Szanowną Publiczność Miasta Warszawy, iż tenże otworzony został przy ulicy Rybaki pod Nr 2566, gdzie przyjmuje codziennie po cenach jak najprzystępniejszych, wszelką bieliznę do prania w Maszynach zagranicznych, które nietylko bynajmniej bielizny nie uszkadzają, bo żadnego tarcia jej nie czynią, o czem każdy naocznie przekonać się może; ale owszem bielizna daleko więcej tu się oszczędza, aniżeli przy praniu zwyczajnym rękami praczek lub szczotkami.

Bielizna brudna oddawana za stosownym kwitem, zawsze jest w oddzielnej maszynie dla każdego właściciela praną i dnia trzeciego najczystsza zostanie wydaną, — a nawet wrazie konieczności i zamówienia, może być w godzin 24 wygotowaną.

Wykazy cen szczegółowych, są po większej części w Handlach i Magazynach do przejrzenia, oraz i w samym Zakładzie. 3

Zarząd Główny Dóbr i interessów Hrabiego Augusta Potockiego.— Działając o rozwiązanie kontraktow współki z W. Wojciechem Sommer, co do powierzonej mu Dyrekcji wyrobów Browaru we wsi Willanowie, Okręgu Warszawskim będącego, zawartych; ostrzega, i kogo to interesować może zawiadamia: że za żadne kredyta w produktach Administracji tegoż Browaru, przez kogo bądź zrobione, równie jak za jakie bądź zobowiązania, pociągające za sobą ustanowienie i wypłatę jakiej bądź summy, przez Administrację Browaru zaciągnięte, Dziedzic dóbr Willanowa nie ręczy i odpowiedzialności na siebie nie bierze.—Pancer. 3

JABŁKA Tyrolskie rozmarynowe, Cytryny letnie Gardejskie, Oliwa z Cette w najlepszym gatunku, Musztardy: Angielska, Francuzka i Düsseldorfska; Buljon, Sardynki, Kapary, Serdele, Oliwki, i Śliwki Francuzkie (Catharina), oraz we wszelkie Bakalja zaopatrzonym został HANDEL WIN i KORZENI **FELIXA ACHCIK**, przy ulicy Marszałkowskiej, wprost Erywańskiej, w domu JW. Kruze.— Tenże Handel przy nadchodzących Świętach, poleca się z doborem rozmaitych Likworów Francuzkich, Włoskich i Holenderskich, Araków i Win Szampańskich, Francuzkich białych i czerwonych, Hiszpańskich, Reńskich i Węgierskich, które można mieć podług życzenia, po cenach najumiarkowańszych; oraz Piwa i Porteru Angielskiego, Piwa Angielskiego krajowego, Porteru, Piwa Bawarskiego i Staropolskiego wystałego, tak na kosze, jako też i pojedynczo na butelki.

Na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, Cukiernia pod firmą E. Selenke, na Krakowskiem-Przedmieściu pod Nr 418, przysposobiła znaczny zapas Cukrów w ozdobnych pudełkach, Karmelków, Strucli, Placków, Babek i t. p., w różnych gatunkach. Cukiernia ta ma na celu głównie, zjednanie sobie względów Szanownej Publiczności, i dla tego doborowym towarem i nader przystępną ceną, stara się ułatwić nabycie przedmiotów służyć mogących, jako miły podarunek na zbliżającą się Gwiazdkę. 1

FABRYKA ZABAWEK DZIECINNYCH **Gotlieba Laskiego**, otrzymała w tych dniach znaczny transport **ZABAWEK PARYZKICH**, pomiędzy któremi się znajdują Mappy i Historje Panujących Francuzkich, do układania od 8 do 20 złp., Łamigłówki, Loteryjki, wszystko w ozdobnych pudełkach, Serwisy Porcelanowe i Platerowane, Pudełka z Kwiatami i przyrządami do robienia Kwiatów, Gry dla małych i dorosłych Osób; Młyny, Domy i Obory drewniane do rozbierania, Latarki Magiczne nowego wynalazku, Polioramy, Dioramy i Kosmoramy, Zwierzęta biegające, Kaczki, Rybki, Okręta pływające, Fuzje do Kapiszonów i Pistolety, Sklepy kompletne, oraz wiele innych przedmiotów, a których trudno tu wymienić, lecz Prześw: Publiczność raczy się sama przekonać z tak wielkiego doboru. Z powodu iż cło zniżone, to i ceny znacznie zmienione zostały.

ZAKŁAD

FRANCISZKA DORZÉE.

Położony w Bossu, prowincji Hainaut w Belgji, wyrabiający wszelkie *Machiny Parowe* i inne przyrządy Mechaniczne, zastosowane do przemysłu, rolnictwa, dróg żelaznych i żeglugi, posiadający Odlewnię i wielkie piece, wyrabiający kotły żelazne i miedziane.

Dla ułatwienia z sobą stosunków obywatelom i przedsiębiercom w Cesarstwie Rossyjskiem i Królestwie Polskiem, reprezentacją Zakładu powierzył W. Janowi Luboradzkiemu Inżynierowi Cywilnemu, Retretowanemu Oficerowi Artyllerji Wojsk Belgijskich, który w tym celu osiedlił się w mieście Warszawie przy ulicy Elektoralnej w domu Nr 753 (nowy 16), uprasza więc niniejszym osoby interessowane, aby z życzeniami swemi o nabycie wyrobów mechanicznych, do niego zgłaszać się raczyły.

Wny Luboradzki Inżynier, posiada rysunki machin z cennikami wszelkich wyrobów i pełnomocnictwem do zawierania umów o ich nabycie i jest w możności bliższego pojaśnienia, z jaką szczególną dokładnością wyroby mego zakładu są wykończane, i rywalizować mogą z najlepszemi wyrobami angielskiemi, nie obawiając się współzawodnictwa pod względem przystępnych cen, o wiele niższych od innych tego rodzaju zagranicznych zakładów.

Machiny i przyrządy mechaniczne, wychodzące z mego Zakładu, budowane są podług zasad długiem doświadczeniem ustalonych, i według modeli najnowszych, a tem samem przy oszczędności nakładu dają rękojmię najlepszych rezultatów.

Przy odsełaniu każdej Machiny, towarzyszy Mechanik do ustawienia jej na miejscu i puszczenia w ruch. Zakład dostarcza także dokładne plany do budynków lub podmurowań dla swych machin.

Zakład Franciszka Dorzée, zajmuje się szczególniej urządzeniem Fabryk Cukru i Rafinerji i większa część tych zakładów w Belgji przez niego urządzoną została, a w Niemczech także dość znaczna ich liczba swe przyrządy od niego brała.

Wny Luboradzki Inżynier, pośredniczyć będzie w nabyciu nietylko machin i aparatów cukrowniczych, lecz i wszelkich innych pomniejszych naczyń, jakiemi są: FORMY żelazne, KRYSTALIZATORY, SKRZYNKI Schitzenbacha, RAFINADKI i w ogóle REZERWOARY zapasowe żelazne najstaranniej wykończone i po cenach najumiarkowańszych, wyrabiane w reputowanym Zakładzie P. **Goulancourt — fillez** w St Ghistain, którego jest również reprezentantem.

Do utrzymania form cukrowych w należytej czystości i użyteczności, P. Goulancourt—fillez, wynaleziony przez siebie, patentowany przez Rząd Belgijski **Lakier**, za pośrednictwem Wgo Luboradzkiego dostarczać będzie. [2]

G. SCHELHORZ.

PATENTOWANE PIÓRA STALOWE SENE CURA I OSADKI GUMELASTYCZNE.

Wstrzymując się od pochwalania zbytecznego wynalezionych przezemnie **Piór stalowych patentowanych i gumelastycznych osadek** dla których w Francji i Anglji uzyskałem Patent, mam zaszczyt polecić je Szanownej Publiczności jako najlepszy produkt z dotąd w tej mierze fabrykowanych. Osnowna myśl mego wynalazku, jest przedewszystkiem praktyczną, Pióra i Osady są wyraźnie elastyczne i bez wyjątku dla każdej ręki dogodne. — Wynalazek mój we Francji, Anglji i Niemczech został dostatecznie uznanym, spodziewam się, że wkrótce i w Królestwie Polskiem rozpowszechnionym ogólnie zostanie. — Od lat przeszło 20 wyroby moje są najlepszemi z wywożonych z Anglji, można je sprowadzić z każdego większego Składu Materjałów Piśmiennych Niemieckich. Dla Kupców, którym pióra moje nie są znajomemi, karty probiercze są przygotowane. — **G. Schelhortz** Fabrykant Piór w Birmingham; 61 i 62 Bath row — 61 i 62 Temple place. — **NB.** Proszę o adressowanie Listów do mego Składu w Berlinie Wederstrasse 7.

Są do sprzedania każdego czasu z wolnej ręki **DOBRA**, mające rozległości włók 67, czyli dziesiatyn 1,005; odległe od Warszawy o wiorst 42, o wiorst 7 od miasta Powiatowego Mińska, tyleż od miasta Kałuszyna, z Kościołem Parafjalnym, domem murowanym i ogrodem spacerowym. Bliższa wiadomość u W. Karola Thieme, Obrońcy przy Senacie, w domu Piotrowskiego przy ulicy Miodowej. [a]

PRZYPOMNIENIE.

Odnośnie do szczegółowego ogłoszenia Komitetu Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskiem, zamieszczonego w Nr 309 r. b. wszystkich pism perjodycznych w Warszawie wychodzących, przypomina się, iż termin opłaty składki za rok 1859, w ciągu miesiąca *Grudnia* przypada, że zatem Członkowie pragnący zaraz z poszytem Styczniowym zapewnić sobie regularny odbiór *Roczników Gospodarstwa Krajowego*, składkę od nich należną w ciągu b. m. uiścić winni, w Warszawie lub w Kassach właściwych Dyrekcjów Szczegółowych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kaliszu, Radomiu, Kielcach, Lublinie, Siedlcach, Płocku i Suwałkach.

Ober - Prowiantmejster Płocko - Augustowski. — Na sprzedaż z Magazynu Prowiantskiego w Marjampolu, starego, uległego zepsuciu prowiantu, mąki 1,492 czetwerti i kaszy 104 czetwerti, wraz z workami 1,596 sztuk, odbyte zostały w dniach 10 (22) i 14 (26) licytacje. Na ostatniej z nich utrzymał się Starozakonny Izrael Frenkel, za summę rs. 2,906, a ponieważ po odbytej licytacji, P. Tomasz Karol Arnold, Dzierżawca dóbr w Powiecie Kalwaryjskim, w dniu 16 (28) t. m. z podaniem wystąpił, w którym rzeczony prowiant, pragnie nabyć za summę rs. 3,351 kop: 60; przeto JW. Gubernator Cywilny Guberoji Augustowskiej, uznał summę podaną przez Star: Frenkla niedostateczną dla dobra Skarbu, i nie zatwierdziwszy odbytych licytacji, polecił odbyć nowe licytacje. Na zasadzie więc tej, i z mocy Reskryptu Zarządu Jenerał Intendenta 1ej Armji, daty dnia 15 (27) Listopada r. b. Nr 2,986, zawiadamiam interesowaną publiczność, że na sprzedaż wspomnionego prowiantu, odbywać się będą w Biurze Wgo Naczelnika Powiatu Marjampolskiego w Marjampolu, powtórne licytacje głośne w dniach 11 (23) i 15 (27) Grudnia r. b., poczynając in plus od summy rs. 3,351 kop: 60, jako oferty przez Pana Arnold podanej. Mający więc chęć kupna, zaopatrzywszy się w vadium rs. 450 gotowizną, w terminach i miejscu wyżej oznaczonem stawić się zechcą, gdzie i warunki licytacyjne okazane im będą, prowiant zaś wystawiony na sprzedaż, Nadzorca Magazynu żądającemu wskaże.— P. o. Ober-Prowiantmejstra, Radca Dworu, *Czechowicz.*

Do **Składu Wyrobów Lnianych z Fabryki Żyrardowskiej**, przy ulicy Senatorskiej Nr 467, w domu Löwenberga wprost possesji XX. Reformatów, nadszedł świeży transport najmodniejszych **DESENI** do Haftu, jako to: Falbanek różnej szerokości, Wstążek, Szlaków do spódnic, Kołnierzy rozmaitego gatunku, Chustek do nosa i t. p. odbitych na pięknym i trwałym materjale Angielskim, po cenach nader przystępnych, jak niemniej i **Haftów** ręcznych gotowych. — Nadto Składy urządzone po miastach: w *Lublinie* u P. Raczyńskiej, w *Kaliszu* u P. Gębickiego, w *Kielcach* u Kupca P. Borzęckiego, w *Łomży* u P. Wądołkowskiej, w *Suwałkach* u Pani Miller, w *Grodnie* u Pani Skopnik przy ulicy Bregidzkiej, w *Kownie* u P. Mrongowius, w *Wilnie* u P. Śliwińskiej przy ul. Wielkiej i w *Zamościu* u P. Ponickiej; zaopatrzone zostały w też same przedmioty.



Apteka wraz z Kamienicą murowaną i Ogrodem w mieście Okręgowem Staszowie, jest z wolnej ręki do sprzedania; o bliższych szczegółach wiadomość powziąść można w Składzie materjałów Aptecznych J. Mrozowskiego, przy ulicy Podwal Nr 482, lub też u Sukcessorów na miejscu. [2]

SKŁAD Materjałów Pismiennych, Rysunkowych i Malarskich H. Hirszel, przy ulicy Krakowskie Przedmieście, wprost pałacu Namiestnika, poleca się doborem Albumów i Portefoników, w oprawach ozdobnych, jako to: w skórę en relief, axamit i t. p., oraz przygotował znaczny zapas Cygarniczek, Portmonaje, Ecritoirów rozmaitych kształtów, Papierów listowych, Papeterie w pudełkach ozdobnych i kopertach, Kajetów, Rejscejgów, Farb, Scyzoryków, i wszelkich przyborów biurkowych, które mogą służyć za podarunek na nadchodzącą Gwiazdkę, a które się sprzedają po cenach najumiarkowańszych; w tymże Składzie zestawiono w komis Fotografje Antyków, Budynków i t. p. osobliwości Rzymu.

GRUSZKI z Paryża (Poirer de Cresanne), SLEDZIE, świeży SER Holenderski, i Creme de Bric, Neuchatel Roquefort, Chester; oraz RYBY Morskie, nadeszły do Składu L. *Rozmanith*, przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1310.

Ktoby sobie życzył znaleźć Towarzysza podróży na wspólny koszt do M. BERDYCZEWA, w ostatnich dniach Grudnia r. b., raczy zostawić swój adres u Szwajcara gmachu Władz Tow: Kred: Ziemsk: przy ulicy Mazowieckiej.



OSTRYGI świeże, nadeszły do Handlu Win i Korzeni, K. *Thiel* przy ulicy Bielańskiej.



KÖCHLICHA **HOTEL** *pod Palmowym Drzewem w Wrocławiu*, Albrechts-Strase Nr 6, w bliskości Rynku, nowo i wygodnie urządzony, poleca się Szanownym Podróżującym.

Nowo otworzony SKŁAD OWOCÓW, przy ulicy Przechodniej pod Nr 949 lit: *a*, *b*, zaopatrzony został w rozmaite gatunki owoców, jako to: Jabłka Tyrolskie, Sztetyny, Renety, Bursztówki, Wenctki, Kalwile i inne, oraz w różnych gatunkach suszone Śliwki, Gruszki i Wiśnie Węgierskie, jak niemniej Mak biały i siwy, Orzechy Tureckie, Włoskie i Laskowe, po cenach umiarkowanych, z czem się Szanownej Publiczności poleca. — Czyżyk Zelmann. 1



Na Kantorze u Akuszerki Podolskiej, przy ulicy Marszałkowskiej pod Numerem 1385, w domu Pana Zerycha, jest Mamka Młoda ze świeżym pokarmem.

Potrzebny jest natychmiast **PISARZ** Katolik, do Składu Oleju z kaucją bezwarunkowo najmniej Rs. 450 w gotowiźnie, za odpowiednie wynagrodzenie; posiadający chlubne rekomendacje, zgłosić się zechcą do domu SSów ś. p. Referendarza Stanu *Wernera*, obok Towarzystwa Dobroczynności, w podwórze oficyna na prawo, drzwi pod daszkiem, na pierwsze piętro po prawej ręce. Nadmienia się, że pierwszeństwo mieć będzie Człowiek fachowy obeznany z handlem.

Tamże są do odstąpienia nowe eleganckie Suknie za $^2/_3$ wartości, a mianowicie: **PŁASZCZ** koloru czarnego nieco watowany, cały podszyty materją, na osobę słusznego wzrostu, i **PALTO** ciemne pojedyncze, z wyrobu Angielskiego imitującego futro.

Potrzebny jest **Gorzelany** wykwalifikowany do Gorzelni w bliskości Warszawy. Wiadomość w Kantorze Informacyjnym pod firmą K. Puławski i Spółka w Warszawie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście i rogu Trębackiej pod Nr 419 (25) obok Poczty na pierwszem piętrze. 3

Sekwestrator Skarbowy Powiatu Warszawskiego. — Podaje do publicznej wiadomości, iż w skutek Reskryptu Wgo Naczelnika Powiatu Warszawskiego z dnia 2 (14) Października b. r. Nr 32,650 zajęte zostały w drodze Sekwestracji dwa **Domy** w mieście Nowym-Dworze, na satysfakcją należności skarbowych, wydzierżawienie których nastąpi w dniu 8 (20) Grudnia r. b. Bliższą wiadomość każdy powziąść może w Kancellarji Magistratu Miasta Nowego-Dworu. — Jan Michalski.

W dniu 13 b. m. o godzinie 11ej wieczór, w przechodzie z ulicy Senatorskiej na Plac przed Zamkiem, zgubiony został **KOŁNIERZ** NURKOWY od Salopy Damskiej. Łaskawy Znalazca raczy oddać pod Nr 31, wprost Zamku, na 2gie piętro, za przyzwoitą nagrodą.

Uwiadamia się JW. Hrabiego Tadeusza Tyszkiewicza, aby po odbiór Bryczki, którą pozostawił w Fabryce Powozów Kozłowskiego w m. Lipcu r. 1857, zgłosił się, a która miała być odebrana w dni 15, w razie nieodebrania w przeciągu miesiąca, sprzedaną zostanie. 2

DWA ŁÓŻKA jesionowe, używane, są do sprzedania. Wiadomość powziąść można przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 477 w officynie po lewej stronie na dole.



Pod Nrem 178 na trzeciem piętrze przy ulicy Gołębiej, u Organmajstra Szmigielskiego, znajduje się Fortepjan o 6u oktawach, świeżo wyrestaurowany, za umiarkowaną cenę.

Emeryt w sile wieku, posiadający kaucję Rs. **1,000**, a oprócz tego odpowiednią kwalifikację, życzyłby dla siebie posady jako **Rządca domu**, w Warszawie, lub jako Kassjer w dobrach na prowincji. Wiadomość w Kantorze Informacyjnym K. Puławskiego w Warszawie Nr 419 (25) przy ulicy Krak:-Przedmieście obok Poczty.

OSOBA w średnim wieku, uzdatniona do Krawieczczyzny i innych robót Damskich, obeznana kompletnie z domowem Gospodarstwem, chce przyjąć obowiązek tu w Warszawie w znakomitym domu; życzace Osoby, nadeślą swój adres pod Nr 1872 na 1 piętro, w domu PP. Sakramentek.



W dniu 16 b. m. wieczorem, około godziny 9ej zginęła **Suczka** z rassy Nowo-Funlandzkiej, czarna. Łaskawy znalazca raczy takową odprowadzić do Restauracji Hotelu Angielskiego, lub da znać gdzie się znajduje, a prócz wdzięczności otrzyma Nagrody Rs. 1 kop. 50. 1

KALENDARZ PUGILARESOWY M. Fajansa, na rok 1859, po kop: 5 (gr: 10) za exemplarz, jest do nabycia w tegoż zakładzie Artystyczno-litograficznym, przy ulicy Długiej, pod Nrem 550, oraz we wszystkich znaczniejszych Xięgarniach i składach Papieru w Warszawie i na prowincji.

Dziś rano zimna stopni 8. Wczoraj w południe ciepła stopni 2.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 3 cali 3 (Przyb:).
TEATR WIELKI. Jutro, Widowisko bezpłatne.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Miłość za obojętność.* — *Dwóch Aniołów Opiekuńczych.*

Dziś i jutro od god: 6ej wieczorem, w Zakładzie Piwa Bawarskiego przy ulicy Senatorskiej w pałacu Blanka, P. E. Gutmann z Kompanją, w kostiumach Styryjskich, grać i śpiewać będzie.

Handel Win i Korzeni Wojciecha Krajewskiego, codziennie otrzymuje świeży transport **OSTRYG**.

OSTRYGI codziennie nadchodzą do Handlu Leona Krupeckiego, przy ulicy Leszno wprost Rymarskiej. Sztuka po kop: 4.

Ostrygi Ostendzkie, codziennie świeże, u Tomasza Czabana, w gmachu Teatralnym; — dla konsumentów w Handlu po 5 kop: sztuka.

OSTRYGI codziennie nadchodzą do Handlu Antoniego STĘPKOWSKIEGO przy ulicy Wierzbowej Nr 473*c*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 5 (17) Grudnia 1858 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.